

Reni Jusis, By

Był raz mały paż, co wielki talent miał,
Bo głosem wprost anielskim obdarzył go Pan.
Jednak on talent swój w zamian oddać chciał,
By choć raz ujrzeć moc swego ojca twarz.
Płacz, mój mały płacz,
Nie ukrywaj swych łez.
Twa tęsknota i strach,
To nie żaden grzech.
Płacz, mój mały płacz,
Świat dziś nie zna litości.
Dla tych wszystkich z nas,
Co nad życie pragną miłości.
Raz uwierzył mały paż w złej więdźmy żart.
Ponoć ojciec w lśniędźce zbroi wkrótce stanie u bram.
Poruszony odświędźne szaty matki wdział.
Z głową w oknie tak czeka już całe tysiąc lat.
Płacz, mój mały płacz,
Nie ukrywaj swych łez.
Twa tęsknota i strach,
To nie żaden grzech.
Płacz, mój mały płacz,
Świat dziś nie zna litości.
Dla tych wszystkich z nas,
Co nad życie pragną miłości.
Płacz, mój mały płacz...